

(Wydanie wieczorne).

Lwów d. 26. sierpnia.

Powszechnie za półurzędową uznawana listografowana *Warrens Correspondenz* podaje artykuł o zabiegach pokojowych mocarstw neutralnych, który zyskuje tem więcej w żości, iż *Wiener Abdpst*, używana zazwyczaj do tłumaczenia intencji rządowych reprodukuje go. Wyjmujemy z pomienionego artykułu następujący ustęp:

„Oświadczenie ministerstwa włoskiego w parlamencie pouczyło świat, że inicjatywa wspólnych mocarstw neutralnych do traktowania których jednakże wcale nie można przypisywać wielkiej doniosłości, nie wyszła od Austrii ale ze strony Włoch. Niema też powodu, tać że prowadzi się ciągle nadzwyczaj żywa wymiana zdań między neutralnymi gabinetami bez przerwy. Hr. Vitzthum był w tej sprawie we Florencji, a hr. Chotek miał także spełnić w tej samej kwestji polityczną misję we Wiedniu. Czem zgodniejszym są mocarstwa w swoich dążeniach, tem pewniejszą staje się nadzieja, że smutne konsekwencje wielkiej wojny będą mogły być albo ominione albo przynajmniej złagodzone.

„Samo przez się rozumie się że dyplomatyczne znośenie się neutralnych mocarstw w tej najważniejszej sprawie naszych czasów trwać będzie jeszcze długo, bo zmienne wypadki na polu walki stwarzają co chwila nową sytuację, do której akcja dyplomatyczna zastosowuje się. Jeżeli jednak w tej tak głęboko wzruszającej epoce może być szczególnie pocieszającym jakieś zjawisko polityczne, to jest niem to, że żadne z mocarstw, nie prowadzących wojny, nie okazuje najlżejszej skłonności do rozszerzania pożogi wojennej albo jej powiększania, i że jednomyślnie dążą do tego, aby naszej części świata przywrócić pokój. Z każdym też dniem staje się prawdopodobniejszym, że mocarstwa neutralne czy na kongresie czy w zwyczajnej akcji dyplomatycznej wielką zgodność zapatrywań okażą.“

Pominąwszy bombast, właściwy urzędowym komunikatom, zwłaszcza treści dyplomatycznej, wypływa z artykułów w *Warrens Corr.* ten sens moralny, że: 1) same mocarstwa prowadzące akcję dyplomatyczną w celu położenia końca wojnie nie przywiązują do tego wielkiej wagi, czując to dobrze, że wynik ich zabiegów musi zależeć — nie od planów gabinetowych tego lub owego dyplomaty, ale od losów walki; 2) że dotychczas nie ma między mocarstwami neutralnymi najmniejszej zgody co do podstaw akcji pokojowej, bo dopiero autor wzmiankowanego powyżej *communiqué* wyraża nadzieję, że zgodność tę owe mocarstwa kiedyś w przyszłości „okażą“, a wreszcie 3) że p. Beust uznaje za stosowne wycofywać się z tej roboty, zwalając teraz inicjatywę w tem na Włochy, aby na włoską dyplomację, nie na niego spadło odium zrobionej fiasko, z powodu nieudania się akcji pokojowej.

Tagespressé pisze nawet w tonie zupełnie kategorycznym, że nie jest prawdą jakoby Austria przystąpiła do ligi pokoju, zainicjowanej przez Włochy i Anglię, a do której wrzeczony i Moskwa miała przystąpić. Pan Beust ma wedle *Tagespressy* nadewszystko przenościć politykę wolnej ręki. Wiedeński zaś korespondent *Czasu* donosi, iż poseł austriacki przy dworze

londyńskim hr. Apponji złożył już oświadczenie przystąpienia Austrii do ligi pokoju. Zdaje się jednak, że wiadomość tę należy w ten sposób rozumieć, iż hr. Apponji na zapytanie, czy Austria jest skłonna wziąć udział w akcji pokojowej, nie dał wręcz odmownej odpowiedzi ale aby to miało mieć już znaczenie formalnego przystąpienia Austrii do ligi, do tego jeszcze podobno daleko.

Że liga pokoju nie ma wcale szans powodzenia najlepiej dowodzi ta okoliczność, iż, jak donosi jeden z brukselskich dzienników, dyplomacja angielska ułożyła już nawet punkta, mające służyć za podstawę do zawarcia kilkotygodniowego zawieszenia broni. Zarzucono jednak i te usiłowania, przekonano się bowiem że z teraźniejszym ministerstwem francuzkiem na nie się nie przyda mówić o pokoju, a nawe o zawieszeniu broni.

Z wczorajszych i dzisiejszych telegramów nie można jeszcze wiedzieć czy francuzka armia, zgromadzona pod Chalons, cofnęła się ku Paryżowi lub czy ruszyła ku Verdun. Za pierwszym przypuszczeniem mówi wiele argumentów. Gdyta armia polowa ustawi się na skrzydle od Paryża, nie przyjmując walki sama, lecz czekając sposobności skombinowania swych działań, z armią załogową, broniącą Paryża to w bardzo niebezpieczne położenie wprowadzić może idącą na Paryż armię pruską następcy tronu. Przytem ta armia polowa może ciągle wzmacniać się organizującami się w całej Francji wzmakami. Poczóż by więc miała armia z pod Chalons przyjmować bitwę sama jedna, odośobniona, oddalona od armji paryskiej i od armji Bazaina? Albo więc trzeba było jej usiłować wejść w skombinowaną czynność z armją obronną paryską, albo w takąż samą skombinowaną czynność z armją Bazaina. *Figaro* paryski z dnia wczorajszego doniósł, że pozawczoraj dnia 24. sierpnia armia z Chalons stoczyła bitwę między Chalons a Verdun, tj. że posunęła się była z Chalons do Verdun, po drodze o kilka mil wyżej ku Verdun i Metz wiodącej, niż droga którą od Bar le Duc ku Chalons postępuje armia następcy tronu. Jeżeli ta wiadomość jest prawdziwą (o czem jednakże wątpić można, dopóki urzędowym biuletynem czy francuskim czy pruskim rzecz nie będzie stwierdzoną), to armia z pod Chalons zamierzała podać rękę armji Bazaina, zatrudnić pruskie wojska, ścigając je ku sobie, ażeby tymczasem Bazaine mógł łatwiej i bezpieczniej operować od Metz Potyczka jeżeli zaszła 24. sierpnia, to mogła się jedynie odbyć z prawem skrzydłem następcy tronu, szerokim bardzo frontem posuwającym się ku Chalons, a zwążającym ten front, im bardziej się zbliża do punktu swej operacji.

Francuzki minister spraw wewnętrznych, interpelowany już pozawczoraj w izbie nie miał czy nie chciał kategorycznie odpowiedzieć na pytanie co się dzieje z tą armją, czy istotnie opuściła obóz pod Chalons, i oświadczył jedynie, że jeżeli opuściła obóz pod Chalons, to uczyniła to dla zabezpieczenia ogólnej obrony kraju. Z tego oświadczenia widać, iż rząd w tajemnicy trzyma, którądy ruszyła armia, czy ku Paryżowi, czy ku Verdun, czy ku Rheims. Prawdopodobnem jest, iż istotnie wykonuje ruch skombinowany z planami Bazaina. Lecz byłby to bardzo śmiały i hazardowny plan. Gdyby się powiodł, byłby armie pruskie po-

bite strategicznie; lecz gdyby się nie powiodł, armie obie Bazaina i Mac-Mahona byłyby zgubione. Dla tego prędzej wnosić można, iż Francuzi takiego hazardu nie podjęli, i że armia chalonska cofa się ku Paryżowi, a wiadomość Figara się nie stwierdzi.

6. Posiedzenie sejmowe

z dnia 26. sierpnia.

Początek o godz. 11 min. 20 przed poł.
Protokół odczytany przez sekr. Wereszczyńskiego przyjęty bez zarzutu.

Dalszy ciąg petycji, wniesionych do dnia 25. sierpnia.

40. Nawrocki z Dzieczyna ze skargą przeciw postępowaniu sądu powiatowego Nowosieleckiego w sprawie pertraktacji spadku po ś. p. Piorze Nawrockim.

41. Gminy Koczanówka, Czerniszówka, Orzechowice, Iwanówka, Rożyska, Tarnoruda o wypłacenie nadwyżki z prestacki do drogi krajowej Brzeżany-Podwoleczyska.

42. Zwierzchność gminy w Rudkach o przeniesienie tamtejszego lekarza Maciulskiego.

43. Bulzer Franciszek pracujący w służbie konceptowej przy Wydz. kr. o przyzwolenie na dodatek 20 % do dyurnum pobieranego.

44. Baranowski Teofil, asystent inżynierji przy Wydziale krajowym, o przyzwolenie na udzielenie mu dodatku do płacy na pomieszkowanie.

45. Ks. Jaszczur Tomasz, proboszcz obr. łac. w Bieczu, o subwencję na dalsze odbudowanie kościoła w Bieczu.

46. Wydział pow. Lwów o opuszczenie podatków w razie pojawienia się niezmiarki.

47. Wydział pow. w Nowym Sączu o wyjednanie, ażeby koszt podróży delegatów rad powiatowych przy komisji z powodu zarazy była wypłacono ze skarbu państwa.

48. Tenże Wydz. o poparcie Wydz. powiatowego w Nowym Targu względem budowy mostu na Dunajcu pod Krościenkiem, na którą budowę gmina Krościenko 1000 zlr. ofiaruje.

49. Tenże Wydz. z ponownym przedłożeniem przeciw sprzedaży dóbr Barczyce.

50. Tenże wydział z poparciem petycji komisji fizjograficznej w Krakowie, względem ochrony ptaków rolnictwu użytecznych.

51. Słwińska Albina, wdowa po rządcy szpitalu lwowskiego, o remunerację, która należała się jej mężowi.

52. Gmina miasta Jezierzany o pozwolenie na budowę drogi komunikacyjnej z Jezierzan do Borszczowa i z Jezierzan do drogi Skali Borszczów.

53. Towarzystwo opieki narodowej we Lwowie o subwencję.

P. Zarański przedkłada dziełko pod tytułem „komisja edukacyjna narodowa a rada szkolna krajowa“ i prosi o przyjęcie nakładu i rozdaania między biblioteki ludowe.

Na wniosek p. Rydzowskiego odesłano petycję ks. Jaszczura o subwencję na odbudowanie kościoła w Bieczu, od komisji budżetowej. Do tej samej komisji odesłano na wniosek p. Grossa petycję towarzystwa opieki narodowej o ubwencję.

P. Janko wnosi aby prośbę mieszkańców Rudek o oddalenie tamtejszego lekarza Maciulskiego odesłano wprost do namiestnictwa. Marszałek zwraca uwagę, że to sprzeciwia się regu laminowi, więc p. Janko odstępuje od owego wniosku, natomiast wnosi, aby komisja petycyjna natychmiast tę petycję załatwiła.

P. Czajkowski jako przewodniczący komisji petycyjnej donosi, że pet. N. 3 przekazała komisja petycyjna komisji szpitalnej, pet. Nr. 6 i Nr. 74 do budżetowej.

P. Fortuna otrzymał sześciodniowy urlop.

Do komisji szpitalnej wybrano na piątego członka p. Spławińskiego. Głosowało 98 absolutna większość 50 p. Spławiński otrzymał 54.

Komisja szpitalna wybrała przewodniczącym p. Kulczyckiego sekretarzem p. Piotrowskiego.

Następnie odczytuje p. Pfeifer wniosek p. Szczepańskiego następującej treści:

Z uwagi, że ustawa drogowa z r. 1866 rozkładem prestacji obciąża ludność wiejską i wywołuje niezadowolenie,

z uwagi, że zebrane od 4ch lat doświadczenia spowodują Sejm do uchwalenia odpowiednich zmian, -

z uwagi, że dużo wpływa petycji do Wydz. kraj. w tym przedmiocie,

podpisani wnoszą.

Wybór komisji drogowej złożonej z członków 5, którejby rewizja ustawy drogowej przekazana została, i polecono wydz. kraj. ażeby z licznych materiałów tego przedmiotu dotyczących, dał jej swoje przedłożenie w najkrótszym czasie.

Co do formalnego traktowania wnosi pan Szczepański, aby z pominięciem drukowania wniosek ten natychmiast uchwalono.

Gros wnosi, aby w razie, gdyby wniosek Szczepańskiego przyjęto, tej komisji oddane były wszystkie sprawy drogowe, przekazane wydz. kraj., a między innymi i wypracowanie sieci dróg krajowych i aby w tym razie komisję tę wzmocniono dwoma członkami.

Szczepański przyłącza się do wniosku Grosza, wniosek Szczepańskiego podnosi Erazm Wolański.

Wniosek nagłości, wniosek wybrania komisji z 9 członków, jakoteż wniosek aby cały zakres czynności drogowych tej komisji był przekazany, przyjęte. (Dok. n.)

Ostatnie wiadomości.

Zakupione w ostatnich dniach przez jen. Palikao karabiny w ilości 40.000 sztuk pochodzą z Anglii. Czy karabiny są niewinniejszym artykułem wywozu niż np. węgle kamienne, o które w swoim czasie było tyle hałasu ze strony Prus?

Peletan wniósł, aby wszyscy Francuzi mający licencję do posiadania broni, upoważnieni zostali do tworzenia oddziałów partyzanckich. Minister spraw wewnętrznych oświadczył, że oddziały partyzanckie są już w całej rozciągłości granic państwa uprawnione, a te które zyskały legitymację ministra wojny, są uważane jako oddziały wojskowe.

Nie tylko francuskie ale i angielskie dziennikarstwo wystąpiło przeciwko zamierzonemu przez Prusaków transportowaniu rannych kolejami belgijskimi i luksemburksiemi. Prusy chciałyby tym fortelem oswobodzić swoje linie od tych transportów, aby z tem większą swobodą wieść wojska na plac boju. Zresztą za rannymi łatwoby było już Prusakom znaleźć później jakiś pozór do wożenia zdrowych żołnierzy przez Belgię i Luksemburg. W porannym numerze umieściliśmy już wiadomość o oświadczeniu belgijskiego ministra w Izbie w tym przedmiocie.

Na zapytanie Gambetty o doniesienie wojenne oświadczył przedwczoraj w francuskim Ciele prawodawczym w nieobecności generała Palikao minister spraw wewnętrznych: „Bazajce jest zanadto zatrudniony aby miał czas pisać sprawozdanie. Od 18 bm. nie było żadnej bitwy. Pruskie podjazdy posuwają się do departamentu Aube nad Marną. Jeżeli armia francuska opuściła Chalons, stało się to w interesie ogólnej obrony kraju.“

Prusacy przygotowują ekspedycję wojskową do wyższej Alzacji, aby i tę część kraju złupić tak Lotaringię i północną Alzację. Potworzyło się tam już wiele oddziałów gwardji ruchomej, które dają się już w znaki oddziałom badeńsko-pruskim, wysyłanym na rek wizycję żywności. Najnowszy dekret cesarzowej rejeutki nakazuje formację kompanii inżynierji w departamencie wyższego Renu. Ma ona się składać z dwóch kapitanów, dwóch poruczników i 120 — 150 ludzi przydzielonych z szeregów gwardji ruchomej. Zadaniem tego oddziału będzie służba w fortecy Belfort (na południe od Strassburga).

Szefem sztabu jeneralnego armii paryskiej mianowany jest generał Schmitz, podszefem (*souschef*) pułkownik Foy. Generał Trochu założył swoją główną kwaterę w Lwvrze.

Departament pirenejski z powodu buntu zebranej w Perpignan gwardji ruchomej został ogłoszony w stanie oblężenia, jednocześnie gwardję rozwiązano a osoby w niej służące pozbawiono zaszczytu walczenia w obronie zagrożonej przez nieprzyjaciela ojczyzny.

Do *Nowej Pressy* telegrafują z Florencji że Mingetti nie jest mianowany ambasadorem ale tymczasowym posłem przy dworze wiedeńskim. Ma on mianowicie spełnić jakąś specjalną misję; zapewne w sprawie ligi pokoju.

Urzędowa *Norddeutsche Allg. Ztg.* pisze: „Jeżeli Niemcy sami zginią burzyciela pokoju (Francję) sami mają prawo zawrzeć taki pokój, jaki być powinien (*wie er sein muss*).“

Książę Salm-Salm, były adjutant cesarza Maksymiliana w Meksyku zginął pod Rezonville.

Hr. Beust upadł przy wyborach poselskich w Reichenbergu.

W Pradze zwyciężyli Czesi, w Staromieście w Nowem mieście, na Małej stronie i na Hradzynie; niemiecki kandydat utrzymał się tylko na Josephstacie (żydzi). Przed niemieckim kasynem wyprawiono po wyborach w środę kocią muzykę. Wystąpiło dwie kompanie wojska do uśmierzenia rozruchów.

Telegramy „Gaz. Narodowej.”

Paryż d. 25. sierpnia. Silne oddziały konnicy pruskiej obsadziły Doulevant i okolice (w departamencie Haute Marne, niedaleko Vassy: p. r.)

Do Chalons weszło 150 konnicy i bardzo pospiesznie wróciło. Pod St. Remy nad Marną obozują Prusacy.

Dwa bataliony gwardji ruchomej, z załogi w Toul, zrobiło wycieczkę, i przyparowało nieprzyjaciela o ciężkie straty.

Na dzisiejszem posiedzeniu Ciała prawodawczego Montpayroux stawia wniosek zwinienia gwardji ruchomej a wcielenia jej do armii czynnej. Wniosek izba uznała za naglący.

Na wniosek Gambetty i Keratry ego izba ma się zebrać na poufną naradę, ażeby zbadać obecne położenie, rozporządzeniem generała Trochu wska-

zane. Rozporządzenie to poleca wydać z Paryża każde indywidium, pozbawione środków utrzymania a którego obecność jest niebezpieczna dla publicznego porządku i bezpieczeństwa osoby i własności, albo które swemi agitacjami przeszkadza środkom obrony.

Praga 26. sierpnia. W obudwu kurjach własności większej zwyciężyli kandydaci feudalnych, t. j. szlachty czeskiej.

Paryż 26. sierpnia. W ciele prawodawczym Montpayroux gani proklamację prefekta z Nancy i mera z Chalons, którzy ludności radzili Prusaków dobrze przyjąć. Minister spraw wewnętrznych mówi: Prefekt z Nancy skasowany.

Paryż 26. sierpnia (urzędowe.) Pruskie podjazdy widziano w Brienne. Następca tronu 23. sierpnia był w St. Dizier. Wojska, które oblegały Toul, zwróciły się ku Nancy. Toul broni się po bohatersku. Od bombardowania poległo lub rannych było 15 ludzi. Oblegający ponieśli ciężkie straty.

Paryż 26. sierpnia (Urzędowe.) Nieprzyjacieli w pochodzie ku Varennes (trzy mile na północny zachód od Verdun). Ludność w okolicy Stenay (ku granicy belgijskiej nad Maza) broni się żwawo przeciw Prusakom i przyparwia ich o wiele strat.

Karlsruhe 25. sierpnia. Pod Strasburgiem wczoraj cały dzień i dziś do godziny 5. wre walka artylerji. Prawa strona cytadeli spalona. Arsenal zupełnie wygorzał. W mieście widać pożary. Jedną baterję moździerzy zniewolono do zaniechania ognia. Z naszej strony nie ma strat.

Kehl 25. sierpnia. Dziś znowu dwadzieścia domów zgorzało; inne znacznie uszkodzone.

Praga 25. sierpnia. Przy wyborach do sejmiku z kurii fideikomisów zwyciężyli także feudalni (partja czeska). Rezultat wyborów z kurii nie fideikomisowej własności większej, zdaje się, iż będzie także dla feudalnych pomyslny.

Kursa wiedeńskiej Giełdy

z dnia 26. sierpnia 1870,

godz. 10 minut 30 przed południem.

Akcje kolei koszycko-oderbergskiej .	— —
Akcje kredytowe .	248 —
Akcje banku anglo-aust. .	223 1/2 —
Bank obrotowy .	— —
Akcje kolei Karola Ludwika .	238 —
Kolej południowa .	193 —
Franko-aust. .	94 —
Akcje banku ludowego losy z r. 1869 .	— —
Akcje banku bud. wiedeńskiego .	— —
Akcje banku centralnego .	90 1/2 —
Kolej Elzbiety .	— —
Akcje banku związkowego .	— —
Napoleonodor .	163 1/2 —
Wied. Tramway .	— —
Kolej Żupkowska .	— —
Losy tureckie .	— —
Usposobienie deści stałe .	— —
Renta paryska 3% .	60 95